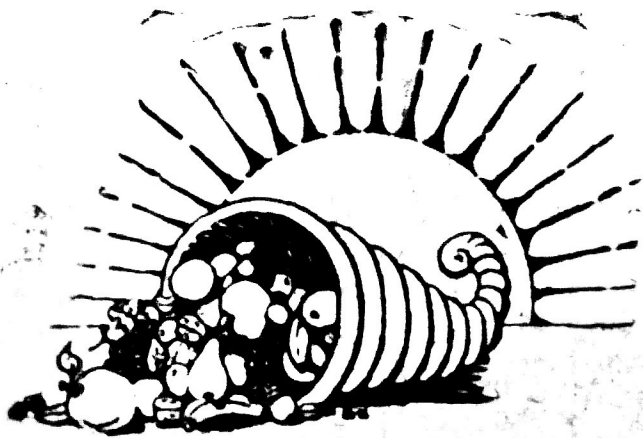


**STAN POGODY.**

Piątek — Dzień jasny. Północno-wschodni wiatr.

# NOWY



# ŚWIAT

"Nowy Świat" jest pismem poświęconem sprawom społeczno-politycznym i ekonomicznym polskimi na wychodźstwie.

Single Copy 2c.

THE POLISH MORNING WORLD

Pojedynczy numer 2ct.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York. By order of the President, A. S. BURLISON, Postmaster General.

NO. 78.

NEW YORK, N. Y., Piątek, dnia 19-go Marca, (Friday, March 19th) 1920.

ROK (VOL.) XXIII.

# RZĄD KOMUNISTYCZNY W BERLINIE—KAPP ZABITY

## OBURZAJĄCE NIE-DBALSTWO.

WARSZAWA, 14 marca. — W dn. 13 b. m. na przejeździe kolejowym przy ulicy Żelaznej parowóz przejechał na śmierć zwrotnicze, Tomasza Gajewskiego. Według wszelkich reguł prawnych najdalej w ciągu 24 godzin sędzia śledczy, a w razie jego nieobecności, policja — winny zejść na miejsce wypadku — przeprowadzić dochodzenie i bądź przestać zwłoki, iż w danym wypadku zwłoki zabitego od sześciu dni pozostają na miejscu wypadku w oczekiwaniu zejścia komisji.

Jak się dowiadujemy, rodzina zabitego, chcąc pochować ciało, zwróciła się do policji kolejowej; odsyłano ją tam od Anasza do Kaifasza, i w rezultacie nie mogła się dowiedzieć, kiedy właściwie zjadzie komisja i kiedy wreszcie będzie można pochować poniewierające się już zwłoki. Docieczo nie jedynie, że protokołu jeszcze do wczorajszego dnia nie wygotowano. Czy zawiadomiono o wypadku prokuratora, nie dowiedzieć się nie można.

## WRZENIE W CZECHACH

KRWAWY ZAJŚCIA NA MORAWACH.  
ZNĘCANIE SIĘ LEGJONISTÓW CZESKICH NAD LUDNOŚCIĄ NIEMIECKĄ.

PRAGA, 14 marca. — "Prager Tagblatt" donosi następujące szczegóły krwawych zajść w miejscowości Podhorlice, koło Bema, gdzie z powodu rekwizycji wojskowych doszło do krwawych starć między ludnością a żołnierzami. Legjoniści czescy strzelali do nieukojących demonstrantów, — wskutek czego zginęły dwie osoby, a jedną kobietę stratali w szpitalu. Mieszkańcy Podhorlic zachowują się spokojnie. Wkrótce po zajęciu — przybył do Podhorlic oddział żołnierzy z karabinami maszynowymi.

PRAGA, 15 marca. — "Bohemia" donosi: Z powodu krwawych zajść w Podhorlicach, uchwalili Niemcy paktja narodowa w Bernie i na Morawach środkowych rezolucję, w której wyraża oburzenie, że znów poalała się niewinnie krew niemiecka. Rezolucja potępia rząd, który ponosi winę zajść. Niemcy w Czechach nie zapomną tej ogromnej krzywdy i wystąpią w obronie swoich praw.

## OKRUTNE MORDERSTWO WŁASNEJ ŻONY.

UDUSIŁ JĄ ZA POMOCĄ SZNURA, A POTEM WPAKOWAŁ DO KUPRA.

NEW BRITAIN, CONN. 16 marca. — Wczoraj znaleziono tu w kuferku zamordowaną przez uduszenie żonę bulgara, Jerzego Evans'a. Morderstwa tego dokonał jej własny mąż, po czym uciekł z New Britain do New Yorku i stanął w hotelu przy Park Ave. — Evans, dręczony wyrzutami sumienia, zażył tu wczoraj wieczorem truciznę, która jednak nie działała swego, wówczas morderca poderzgnął sobie gardło brzytwą. — Policja odnalazła go leżącego w kałuży krwi bez przytomności. Przywieziony do szpitala, po odzyskaniu przytomności, Evans oświadczył, że jest mąż, chce umrzeć — ehoży na krześle elektrycznym. Zamordowana była lat 20. — Morderstwa dokonał Evans podezas snu żony.

## W. Górski, wytoczył proces byłemu współnikowi swemu, L. Hammerlingowi o odszkodowanie.

HAMMERLING ZABRAŁ \$250,000, A GÓRSKIEGO ZOSTAWIŁ NA KOSZU. — "POLAND EXPORT CORPORATION" ŹRÓDŁEM WZBOGACENIA SIĘ TYCH PANÓW.

NEW YORK, 17 marca. — Wacław O. Górski, syn Heleny Paderewskiej, pasierb mistrza tonów, p. Paderewskiego, wytoczył proces Ludwikowi Hammerlingowi, o odszkodowanie. Górski żąda od Hammerlinga 20,033 dolarów. — W pozwaniu sądownym, Górski dowodzi, iż Hammerling obiecał zrobić go prezydentem "Poland Export Corporation", dalej, że korporacja ta przyniesie 100,000 dolarów rocznego zysku, z tego Górski miał otrzymać 25,000 dolarów. Tymczasem, jak dowodzi Górski, Hammerling zebrał \$250,000 z tej korporacji i machnął do Europy, na drugim z kolei okręcie machnęła za nim jego żona, a pan Górski został na lodzie.

Ot, w jaki sposób naiwne elementy wychodźstwa naszego padają ofiarą naciągaczy.

## Bolszewicy żądają powstrzymania operacji wojsk polskich na Ukrainie.

WARSZAWA, 17 marca. — Bolszewicki minister zagranicznych spraw, Czyczeryn, nadesłał radio-telegram z Moskwy trzecią notę do rządu polskiego w której żąda powstrzymania operacji wojsk polskich na Ukrainie, równocześnie grozi, że jeżeli rząd polski tego natychmiast nie uczyni, to nastąpi koncentracja wojsk bolszewickich u polskich granic. Czyczeryn żąda natychmiastowej odpowiedzi. — Charakter tej noty, wskazuje, że jest to jakby ultimatum.

## Ekaterynodar zajęty przez bolszewików.

LONDYN, 17 marca. — Depesza radio-telegraficzna z Moskwy donosi, że wojska bolszewickie zajęły Ekaterynodar, stolicę prowincji Kuban.

Depesza ta donosi również, że generał Denikin opuścił to miasto i udał się do Noworosyjska, leżącego nad Czarnym morzem, w odległości 60 mil od Ekaterynodaru. Znamięty strateg zajmuje pozycję coraz to bliżej okrętów aljanckich.

## Bolszewicy nie radzi komisji Ligi Narodów.

UWAŻAJĄ JĄ ZA PRZEDSTAWICIELKĘ INTERESÓW IMPERJALISTYCZNYCH.

MOSKWA, 12 marca. — Zapowiedziane wysłanie komisji Ligi Narodów do Rosji w celu zbadania sytuacji, wywołało wśród rządu bolszewickiego dyskusję na ten temat omawiając tę kwestję, prezydent sowieckich Leon Kamieniew, rzekł: —

"Liga Narodów kapitulowała. Straciła ona swe zasadnicze podstawy. Dzisiejsza Liga Narodów reprezentuje zupełnie co innego, reprezentuje ona nie narody, lecz interesy starego imperjalizmu. Rzeczywista komisja ludów przyjmijmy u nas z zadowoleniem. Specjalnych przyjęć dla komisji Ligi czynić nie będziemy.

Stawiamy jeden warunek, mianowicie, domagamy się takiego samego prawa wysłania naszych komisji do innych krajów".

Oddz. 32 Pod Jeden Sztandar Z. S. P. w New Yorku

urządza

W SOBOTĘ, DNIA 20-go MARCA 1920-go ROKU  
WIECZOREK TOWARZYSKI

W SALI SOC. PART. 227 E. 84 St. W NEW YORKU

—Doborowa muzyka i wiele różnych niespodzianek—

Początek o 7.30 wiecz. — Cena Biletu 30 centów.

## CO POWIEDZIAŁ GENERAL NIESSSEL O ARMJI POLSKIEJ I BOLSZEWICKIEJ.

Właściwie tylko Polska trzyma front od Bałtyku do Ukrainy. — Polska armja narodowa i Hallerczyzy. — Oceń na polskiej armji. — Co reprezentuje armja czerwona? — Bataljony chińskie. — Wzrost od wojsk Kołczaka.

Paryż, 16 marca. — Co dzieje się na froncie rosyjskim, gdzie w piętnaście miesięcy po zawieszeniu broni między Francją a Niemcami, w dwa lata pokoju Niemiec z Rosją, wojna trwa dalej bez przerwy?

Na to pytanie dał odpowiedź gen. Niessel, który powrócił z Polski do Paryża, i tam dziennikarzom paryskim dał pewne wyjaśnienia w tej kwestji.

Między Bałtykiem a Ukrainą, cztery różne narody łączą swój oręż do wspólnej walki z bolszewikami. Można przekreślić małą armję antybolszewicką Judenicia. Ona już bowiem nie istnieje. Wojska, które obecnie prowadzą kampanję, to armja estońska (która już wycofała się z wojny, po zawarciu pokoju) armja łotewska, armja litewska, bardzo skromna cyfra i armja polska. Ta jest największa, i utrzymuje front, który otacza Dyneburg, niedawno zdobyty, Połock i Mińsk. Linja frontu idzie na południe ku Galicji, gdzie ciągnie się nieco na wschód od Tarnopola.

Armja polska składa się w rzeczywistości z dwu armji: jedna formowana w Polsce, nosząca nazwę armji narodowej, inna tworzona na zachodzie, to armja Hallera. Żołd i uniformy mają obie armje różne. Metoda wykształcenia również różna. — Armja narodowa ani w piechocie, ani w artylerji nie zastosowała metod francuskich. Tu są oficerowie wyszkoleni w dawnej armji niemieckiej, są dawni oficerowie austriaccy. W całej tej armji nastroje antyrosyjskie dominują. Ludzie są różnego pochodzenia. W armji Hallera jest znaczna ilość jeńców dawniejszych sprzymierzeńców. Armja narodowa została utworzona naprzód z ochotników, którzy tworzyli wyborne wojsko. Potem zwrócono się do rekrutacji. Ta armja przymusowa dała elementy różne, które znoszą o wiele gorzej niedostatek i nędzę, którą cierpi armja, że odziana i że żywiona. Niezadowolone i różnicę, jakie dzielą żołnierzy od oficerów, są wyzyskiwane przez agitację bolszewicką.

Wobec tej armji stoi armja czerwona bolszewików. Front jest stały, ale tworzą go posterunki, nie zaś tran-sza. Co warta jest armja bolszewicka, oto jedna z tych kwestji, które zajmują całą politykę obecną.

To armja dobrze zorganizowana, choć pozbawiona składników armji nowoczesnej. Awiatyka bolszewicka złożona z aparatów niemieckich, jest bardzo czynna. — W artylerji wielką rolę odgrywają pociski pancernie. Te pociski mają armaty 105 mm. lub dawne 76 mm. rosyjskie. Artylerja nie strzela weale źle. Zdaje się, że im weale nie brak amunicji, a fabryki Putilowskie pracują bez przerwy. — Karabiny znalezione w polu noszą datę 1919, a więc są świeżo fabrykowane.

Wojska nie są oczywiście pierwszorzędnej jakości: Najlepszy materiał to ochotnicy, tworzący osobne oddziały. Oficerowie przeważnie z dawnej armji rosyjskiej. — Rad żołnierzy już niema. Ta smutna instytucja zniknęła już w armji Lenina. — Faktem jest natomiast, że bataljony chińskie są zorganizowane w pierwszorzędne jednostki bojowe.

Te bataljony służą do tego, by o-

## WOJSKA ALJANCKIE O-PANOWAŁY KONSTANTYNOPOL.

TURCY STAWILI GŁĘŚCIOWY O-PÓR.

KONSTANTYNOPOL, 16 marca. — Dzisiaj rano wojska aljanckie pod dowództwem generała Milne ze sztabu armji angielskiej, zajęły Konstantynopol, pod osłoną dział okrętowych skierowanych na miasto. Ta dawno przewidywana demonstracja Aljantów przeciwko Turcji nastąpiła bez poważniejszych starć z wojskami tureckimi. Turcy stawili ogół głównie przed gma-chem ministerjum wojny; nastąpiła wymiana strzałów, przyczem padło wielu czarnych żołnierzy angielskich i kilkunastu turek. Przed wieczorem w mieście panował spokój. — W czasie wkraczania wojsk aljanckich do dawnej stolicy Bizantyjkiej, pancerniki angielskie i sprzymierzonych wy-celowaly swe 15-centymetrowe obłrzy ny w mury miasta i strzegliły obydwóch stron Bosforu. Wczorajem zaudamnerja polowa Aljantów urządziła na wroga doń odnoszących się turek obławę. Od tego kroku rozpoczęły się demokratyczne rządy aljanckie.

Na murach stolicy przybito prokla-nacje generała wojsk angielskich, Wilsona, w której zapowiedziano roz-strzelanie każdego turka, który się poważy naruszyć bezpieczeństwo al-jantów.

## JARMARK W LYONIE.

BĘDZIE TO MANIFESTACJA NA-RODÓW ŁACIŃSKICH.

LYON, 13 marca. — Jarmark, który ma być otwarty z dniem 1 marca w Lyonie, będzie imponującą manifestacją jednoci narodów łacińskich. Wszystkie państwa łacińskie Europy i Ameryki przysłały swych urzędowych przedstawicieli, a mianowicie, przewo-dniczących izb handlowych, inżynierów, dziennikarzy i t. d. Oczekiwane jest przybycie przedstawicieli handlu i przemysłu z Salonik, Aten, Bizerty, Barcelony i t. d. Wielu członków rządu francuskiego zapowiedziało swój przyjazd na otwarcie jarmarku.

## DO GDANSKA PRZYSŁANO 42000 WÓRKÓW WYŁĄCZNIE DLA ŻY-DÓW W POLSCE.

GDANSK, 14 marca. — Rozpoczęto tutaj wyładowywać przybyły z Ameryki okręt "Wisła". Ładunek stanowi 42,000 worków maki, przeznaczonych wyłącznie dla ludności żydowskiej w Polsce, 2,000 worków dla fabryk łódzkich, oraz 7000 skrzyń mleka skondensowanego dla dzieci.

## SZWECJA DLA ZNISZCZONEJ FRANCJI.

PARYŻ, 14 marca. — "Temps" donosi ze Sztokholmu, iż rząd szwedzki domaga się od parlamentu wyrażenia gnowania dla Czerwonych, którzy 300,000 franków, z czego 100 tysięcy przeznaczone ma być dla zniszczonych przez wojnę terytoriów francuskich.

gniem karabinów wstrzymywać cofające się szeregi.

Na froncie dezercje w armji czerwonej są dość liczne. Ale kary za dezercję są poważne. Dobra żołnierz się konfiskuje, rodzinę oficera się rozstrzeluje.

Armja bolszewicka jest niewątpliwie wyższa od armji Denikina. Dobrze odziana i żywiona, ma jednak zdaje się tylko część wojsk porządkowych — reszta nie wytrzymuje krytyki. — Dlatego, gdy atakują, to tylko na jednym punkcie, gdy inne są pasywne, lub nawet w odwrocie.

## Komuniści niemieccy obalili rządy Kappa i Lutwiza w Berlinie.

RADYKALNY RZĄD W BERLINIE. SPARTAKUSI UDERZYLI NA WOJSKA REAKCJI.

KOPENHAGA, 17 marca. — Donoszą tu z Berlina, że powstał tam nowy rząd radykalny, złożony z socjalistów i komunistów. Kanclerzem został komunista Daumig. W skład tego nowego rządu weszli tylko niezależni socjaliści i spartakusi.

BERLIN, 17 marca. — Po pięciodniowej dyktaturze, Dr. Kapp zrzekł się władzy na rzecz Fryderyka Eberta. Rząd Kapa padł nie na mocy układów ze starym rządem Eberta, który po zamachu przeniósł się do Stuttgartu, lecz pod naciskiem ultimatum czerwonych.

Przewodcy socjalistów niemieckich postawili ultimatum Kapp-Lutwitzowi, iż jeżeli do godziny 7-ej wieczorem nie złożą urzędowania, to czerwone wojska uderzą na ich kwatery.

LONDYN, 17 marca. — Niezależni socjaliści i komuniści Niemiec prowadzą systematyczną propagandę za utworzeniem republiki sowieckiej i zawarciem przymierza z Rosją sowiecką.

Walka o posiadanie Berlina rozpoczęła się wczoraj o 7-ej godzinie wieczorem, gdy spartakusi przeszli do ataku. Dotąd zdobyli oni dwie stacje kolejowe i dwa przedmieścia, cały wschodni Berlin jest w rękach uzbrojonych robotników.

Wszyscy amerykańscy schronili się do ambasady amerykańskiej. Wojska reakcyjne cofają się coraz dalej w środek miasta; są one opasane ze wszystkich stron przez spartakusów.

## Obawy powstania sowieckich w Niemczech.

W NADRENJI ZAPROWADZONO SOWIETY, W CZEŚCIACH SAKSONJI TAKŻE.

PARYŻ, 17 marca. — W 24 miastach rzeszy niemieckiej, toczą się krwawe walki wojsk rządowych z komunistami. Niektóre oddziały wojsk przeszły na stronę czerwonych. W rejonach Westfalji, robotnicy rozbroili wojsko. W Hamburgu zostały otoczone i rozbrojone pułki bałtyckie. Po krwawych walkach w Wilhelmshaven, spartakusi opanowali miasto; wojsko połączyło się z rewolucjonistami. 400 reakcyjnych oficerów zostało aresztowanych.

## Strajk kolejowy w Niemczech odwołany.

WOJSKA BAŁTYCKIE, BYŁEGO KORPUSU AWAŁOWA - BERMONDT'A, ODWOŁANE.

LONDYN, 18 marca. — Premier pruski, Hirsch, wydał obwieszczenie, iż dyktatura Kappa została złamana. Generał Seckt objął dowództwo nad lojalnymi wojskami w celu utrzymania porządku. Pułki bałtyckie zostały usunięte. Związek kolejarzy pruskich uchwalił ogłosić strajk generalny za skończony.

## BYŁY DYKTATOR BERLINA, DR. KAPP, ODEBRAŁ SOBIE ŻYCIE.

LONDYN, 18 marca. — Wódz rządu reakcyjnego w Berlinie, po pięciodniowych rządach, został przepędzony ze stolicy przez spartakusów; zagrożony aresztowaniem, odebrał sobie życie. Narazie próbował on uciekać w samochodzie, a otoczony przez czerwonych, popełnił samobójstwo. Prezydent Ebert wydał rozkaz aresztowania Kappa, Lutwiza, szefa policji von Jagowa, admirała Trothy, Dr. Bredericka, pułkownika Bauera i kapitana Gerharda.

## W Polsce podnosi się ruch bolszewicki.

BERLIN, 17 marca. — Do biura Wolfa donoszą z Górnego Śląska, że w Warszawie i w całej Polsce wzmaga się ruch bolszewicki. W Warszawie strajk powszechny. Robotnicy żądali od premiera Skulskiego cofnięcia wojska z gasowni, filtrów i elektrowni.



# NOWY ŚWIAT

Owned and published daily by the Polish Daily "Nowy Świat" Inc.  
W. Kopalowicz, Pres.  
W. Blazewicz, Editor.  
Entered at New York, N. Y. Post office as second class mail matter.

Subscription Rates:  
(Outside of New York City)  
One Year \$4.00  
Six Months \$2.50  
Three Months \$1.50  
New York City:  
Annually \$3.00  
Semi-annually \$1.50  
Quarterly \$1.00

Opinion expressed herein is the property of "Nowy Świat" Inc.  
W. Kopalowicz, Pres.  
W. Blazewicz, Editor.

# NOWY ŚWIAT

Subscription Rates:  
(Outside of New York City)  
One Year \$4.00  
Six Months \$2.50  
Three Months \$1.50  
New York City:  
Annually \$3.00  
Semi-annually \$1.50  
Quarterly \$1.00

Opinion expressed herein is the property of "Nowy Świat" Inc.  
W. Kopalowicz, Pres.  
W. Blazewicz, Editor.

# Z CHWILI

Wspominaliśmy już parokrotnie o dzienniku, który zakłada p. Paderewski w Warszawie.

Warszawski "Głos Niepodległy", takie podaje szczegóły o piśmie, które ma być zaproszone na amerykańską misję i ma służyć dla propagandy narodowej demokracji w przyszłych wyborach do Sejmu.

Jaki będzie przyszły dziennik p. Paderewskiego na razie jeszcze nie konkretnie nie wiadomo. W każdym razie to należy przyjąć za pewnik, że programowy jego artykuł będzie się roili od tego rodzaju abstrakcyjnych pojęć, jak "Bóg i Ojczyzna" itp. Że zaś to pismo, za 40 tysięcy marek miesięcznej góry, będzie redagował prof. Stronicki — to samo już wystarcza za program.

Interesującym jest jeszcze, że kapitał, na jakim się to przedsięwzięcie będzie opierało, wynosi 3 miliony dolarów, co w polskiej walucie przedstawia się znacznie groźniej, bo w wyrażeniu 450 milionów marek... Na takie dietum zielenieli zapewne bratnie i siostrzane organy w guście "Kurjera Warszawskiego", "Gazety Warszawskiej", "Dziennika" i t. p. P. Paderewski dostał ponadto od Polaków amerykańskich 2 miliony dolarów na propagandę swej kandydatury. Dyrektorem drukarni będzie fachowiec, redaktor p. Stronicki, wydawcą wystąpi z gestem amerykańskim, będzie bowiem: przez cały rok wysyłał 100 tysięcy egzemplarzy zadarmo.

W innym artykule pisze tenże "Głos Niepodległy":

"Juz przecie całkiem jawnie za amerykańskie pieniądze robi się przygotowania do wyroba polskiego prezydenta! Tak niedawno p. Paderewskiego nie było inny, jak endecy i endecy parobcy, ukapali wraz z żoną w blocie, a teraz poszli go, by wyszedł, do Morges i za parę tygodni wybiegną go na czysto, zrobią z niego najgłębszego patriotę i, forsują, jego kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej, będą usiłowali utrącić im niewygodnego, tak przez nich znienawidzonego Piłsudskiego!

Może zresztą, jeśli konjunktura pozwoli i nakaze, raz jeszcze za nura Paderewskiego w blocie, a na kandydata wypłynie sam Roman I. Dziś p. Paderewski jest polityczny, bo za nim i na jego firmę nadpływają dolary; skończyły się już bowiem dawno carskie ruble, w Algierze parują reszki kradzieży franków, a drożyzna rośnie!

Polityka coraz drożej kosztuje — wielki jalmuznik polski! — jest absolutnie najgłębszym patriotą. I sam ma dolary i amerykański kapitał ma do niego zaufanie, a bez kapitału, jakie endecy mogą robić politykę, zwłaszcza, że ich (czytaj: narodu) przywódcy przyzwyczajali się do obrabiania wprawdzie endecy, ale dużymi funduszami; wszak dyplomacja to kosztowne przedsięwzięcie!

Grozi więc Polsce to, że endecy sforsują swą polityczną siłę, a obcy kapitał naturalnie otrzyma od powiednie zyski, zyski takie, jakie powinny przynosić wszelkie kolonialne, ryzykowne przedsiębiorstwa.

Nie należy się ludzi; obcy ka-

# POTESTUJEMY!

Tak woła jedynym głosem ludność Śląska Cieszyńskiego, gdzie pod okiem i za zezwoleniem Komisji Międzynarodowej, czesi urządzają bezprawia, wstrząsające do głębi serca i duszy.

W połowie lutego, w Polskiej Ostrawie dokonano bandyckiego napadu na posta Rzeczypospolitej Polskiej i prezesa Śląskiej Rady Narodowej, Regera. Co się okazało. Oto stwierdzono zostało, że napad na posta Regera odbył się dzięki podstępom kapitana Filippo i niedoleństwu komendanta Tromment'a, członków Komisji Międzynarodowej. Nie dziwnego przeto, że wśród ludności polskiej w Cieszyńskim, zapanało olbrzymie wzburzenie, które jak wiadomo, odbiło się echem i w prasie amerykańskiej.

W pismach warszawskich, znajdujemy pod wpływem wypadków cieszyńskich, list z Frysztatu, podpisany pseudonimem A. K., który zasługuje na wyjątkową uwagę płońniem napięciem i wyrzutem wobec rządu polskiego, że nie dość dba o lud na Śląsku Cieszyńskim.

Czytajmy ten list, przepojony łzami i krwią ludu Śląskiego, który wyciąga ręce do ukochanej Rzeczypospolitej:

"Całe społeczeństwo polskie oburzone jest na nieuczciwość Francuzów i Międzynarodowej Komisji plebiscytowej, która postępuje w stosunku do nas niesprawiedliwie i stronniczo. Zachowanie się takiej Komisji szkodzi bowiem żywotnym interesom ludu śląskiego i uniemożliwia akcję plebiscytową ze strony Polaków

I przeciwko temu skierowane są protesty polskiej klasy pracującej na Śląsku, która w zrozumieniu dziesięciu postulatów swego, czyni wszystko, aby osiągnąć połączenie Śląska z Macierzą Polską...

A co czyni Polska w tej sprawie?  
Co czyni, jak zachowuje się Rząd Rzeczypospolitej wobec tego niesłychanego ważnego faktu?

Każdy zdrowo i rozumnie myślący człowiek spodziewa się, że Rząd polski udzieli ludowi śląskiemu swej pomocy, że czynnik rządowy popiera te nasze wzmożone i szlachetne usiłowania...

Tymczasem...

Oto wracam teraz ze zgromadzenia socjalistów niemieckich, a w duszy mojej, przepełnionej troskami głuchym żalem — powstaje straszny bunt, iż Rząd i ministrowie 30-milionowego Narodu nie dorosli do swego zadania, że poza klasowymi partyjnymi interesami burżuazji nie widzą, szkodząc w niesłychany sposób całej akcji naszej, akcji krwawej, bo przepojonej potem, trudami i ofiarami ludu pracującego...

Cóż się bowiem słyszy na takich zgromadzeniach towarzyszy niemieckich?

W Polsce panuje reakcja. W Polsce rządzi — bezrząd. W Polsce niema zagwarantowanej wolności osobistej. Niema wolności krytyki. Związki zawodowe są prześladowane przez czynniki rządowe. Wszystkie kagańcowe paragrafy carskiego rządu rosyjskiego zastosowane są w Polsce przeciwko ruchowi robotniczemu. Działacze robotniczy siedzą pod kluczem.

A dalej:

Księża Husznie, który sympatyzował z ruchem robotniczym, prześladowano na rozkaz biskupa i wprost z przedpokoju ministerjalnego zaprowadzono do aresztu.

Jan Hempel pisze artykuł o zapotrzebowaniach a prowizacyjnych armii polskiej — pociągają się go do odpowiedzialności sądowej na podstawie obokurwego paragrafu 129 rosyjskiej ustawy karnej...

Radnego socjalistycznego w Siedlcach skazuje się na dwa lata więzienia za wygłoszenie mowy w Radzie Miejskiej.

pisał będzie nas traktował jak Kamerun, a endecy maklerzy, byle zapewnić im odpowiedni udział w zyskach, za właściwą im i długo nabywaną wprawą wyrażają i wytłumaczają narodowi, że tego żąda "patriotyczne pojęcie interesu narodowego". Czegóż więc "interesem narodowym" nie potrafili wzmówić w zeznaczone endecy demagogii społeczeństwo?

Zwycięstwo endecji grozi Polsce nową okupacją, pod inną formą, niż dotychczasowe okupacje, ale równie groźną i niebezpieczną!

Niema co, na godnie cele zbierało i zbiera wychodźstwo pieniędże, słuchając Wydziału Narodowego. Ani się śniło wielu ofiarodawcom, że ciężko zapracowany przez nich grosz pójdzie na zakładanie pisma p. Paderewskiego i pomaganie do sprzedania ojezyzny obywatelom kapitalistom.

I powtórzmy tutaj poraz już wiadomo, że lud polski na wychodźstwie, ukreślił biec na komendę Wydziału Narodowego, którym endecja w Polsce smaga, a będzie więcej jeszcze smagać, samych ofiarodawców.

Dzisiaj, być może, że wychodźstwo nie da się znieść na piękne frazesy patriotyczne, jak przed paru laty i mające dowody w garści, agentów na-

Uchwała się "wolny" handel w chwili gdy lud nie otrzymuje racji żywnościowych na kartki. Pozwala się panoszyć kłke policyjno-paskarskiej na szkodę ludu i narodu całego!

Rząd polski nie zawiera pokoju, nie kończy wojny, która niszczy organizm narodowy, pożera najlepsze siły żywotne społeczeństwa i dezorganizuje maszynę państwową.

To wszystko słyszeć można na zgromadzeniach politycznych i publicznych Niemców, Ślązaków i Żydów.

O tem wszystkim czytać można we wrogich nam pismach.

O tem wszystkim — i o wielu, wielu innych jeszcze grzechach Rządu słyszeć można dysputy w kółkach, tramwajach, restauracjach i t. p.

A w duszy wybiera żal i powstaje bunt.

Jakto? Jakto — pyta się zbolala dusza w straszny żal. My tu krwawie ponosimy ofiary, my tu na Śląsku w znojem trudzie budujemy zręby, kładziemy mocne fundamenty pod wielki, wspaniały gmach Rzeczypospolitej — o Ona, Polska, tak nas popiera?!

Jakto? Więc niema zrozumienia tam, w Polsce, w tej wymarzonej przez nas Polsce, dla prostych a świętych Jej obowiązków wobec swych wiernych dzieci śląskich?!

"Polsko, Polsko! Oto ja cię wzywam w burzę twórczości" — wołał poeta. Tak, oto Cię, Polsko, wzywamy w burzę twórczości...

Ale śląski lud pracujący wie, że nie należy identyfikować całego narodu — że zgrają niesumiennych ludzi, którzy jak cmy, obsiedli żywy i zdrowy organizm męczonego Narodu i żywią się kosztem krwi jego i twardej pracy...

Lud śląski wie, że wina leży u góry.

WIĘC PROTEST NASZ KIERUJEMY DO TYCH, KTÓRZY LOSY NARODU I NASZE DZIERŻĄ W SWYCH NIEUDOLNYCH RĘKACH i wołamy głośno i dobitnie:

Nie gubcie taktykę waszą i t. zw. "twardą reka" Śląska, nie odstraszaćcie obcych narodów od Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, bo straszną na siebie bieprzebie odpowiedzialności wobec Historji!

Nie gubcie dusz naszych, nie zatruwajcie wzniósłych o Polsce marzeń, jako zdroje jasne z dusz naszych tryskające — dla chwilowych celów Waszych, aby przyszłe pokolenia nie rzuciły strasznej na Was kłatwy, tak, jako i my Targowicę Branickiego przeklinamy!

MY, LUD ŚLĄSKI, PROTESTUJEMY PRZECIWKO ZAPRZEPASZCZENIU ŚLĄSKA PRZEZ REAKCYJNE SFERY POLSKIE!

Jeszcze czas do naprawy! Jeszcze istnieje możność nawrócenia się z obranej drogi!

A więc niechaj Rząd i reakcja polska nawróci — póki czas!

Inaczej spadnie na nich strasna kłatwa Historji.

A sąd Historji jest nie tylko sprawiedliwy, ale i straszny!

Garzkie i strasne są słowa powyżej przytoczone, ale niestety prawdziwe.

Reakcja niema czasu na pamiętanie o ludzie na Śląsku Cieszyńskim, bo zajęta jest przygotowaniami do akcji wyborczej — do zrobienia Paderewskiego prezydentem, a Dmowskiego premierem. Co tam znaczą plebiscyty, co wojna z Rosją, co niebezpieczeństwo ze strony Niemiec...

Tu chodzi o narodową demokrację i posłusznym jej partjom, reakcyjnym o zdobycie niepodzielnej władzy, o duszenie postępu i demokracji. A że duszą demokrację i abijają światło życia nowego, jednocześnie wsteczniot o zabija Polskę, to rzecz dla niego wagi niewielkiej i nierzeczydnego znaczenia...

dzynarodówki w Brukseli wezwano o ponce dla okrutnie i nieludzie prześladowanych braci na Węgrzech.

Wezwanie to zawiera szereg danych i faktów, świadczących o niesłychanym w dziejach rozbestwieniu oszalele ze "zwycięstwa" kontrrewolucji. Przerzucenie ognia na samą myśl, że coś podobnego dzie się ma w 20-m wieku pod rządami partji politycznej, nazywającej siebie "chrześcijańską".

Oto kilka cyfr:

Obok 26 osób straconych "legalnie", stracono jeszcze około 4.000 osób. W więzieniu budapestyjskim przebywa 2.100 socjalistów na prowincji 15 tys. Prawie wszyscy mężowie zaufania metalowców są uwięzieni. Internowanych jest 26.400 osób. Życie obywateli jest pod każdym względem straszne: głód, choroby, dziesiątki tysięcy niebezpiecznych, krewnym i znajomym dostęp lub udzielanie pomocy wzbronione.

A teraz kilka faktów:

1) Oficerowie zaaranżowali w Budapestzie Szabó i Morgera. Zawieziono ich do kazi, gdzie pobito łańcuchami palcami i oskalpowano. Po trzech dniach pobytu w szpitalu zmarli.

2) Kapitan Freissberger z oddziałem swym zamordował w Siófok jednej noey 42 osoby. Kilka trupów pokrajano, upieczono, a zaszczepiono węgierską krową.

3) W Szekszard powieszono bez sądu Gete Detak z synem i żoną. Córke jego z dwójkiem drobnych dzieci umorzono przypatrywając się straszeniu ojca, brata i męża.

4) Stwierdzono 17 wypadków zmuszenia zaaranżowanych do zjadania kawy własnego.

5) Józefa Dandika, męża zaufania metalowców przewieziono do Salgótarjmu, gdzie go zgłodzenie bito kółką. Kapitan Reich poklepał go i zmuszał go do tańca po każdym polowaniu, a także do... onanizowania się w obecności oficerów. Zona Dandika udała się do Salgótarjmu i na blęzkiech błagała Reicha o wypuszczenie męża ojca 3-ga dzieci. Reich zawałot Dandiką, kazał go związać po rękach i nogach, potem w jego obecności dokonał gwałtu nad jego żoną. Fakt ten podano do wiadomości pułk. Cherdona w misji francuskiej w Budapestzie.

I tak dalej.

Dziesiątki tysięcy kobiet i dzieci, pozbawionych mężów i ojców, cierpią głód i nędzę. Tysiące ludzi ukrywają się, lub uciekają. Mieszkańcy, dobytek aresztowanych ulegają реквизиcji i rabunkom. Klasa robotnicza

Węgier nie jest w stanie dopomóc cierpiącym braciom, awangardzie ruchu socjalistycznego, ponieważ w kraju szerzy się bezrobocie, fundusze związków zawodowych są wyczerpane. Partja socjalistyczna w dostrożeniu wyraża została zduszoną.

Zgraja kontrrewolucyjna zniszczyła w listopadzie drukarnię dziennika socjalistycznego "Napszawa", wyrzuciła miljonowe straty. Rozbito trzy maszyny rotacyjne, zniszczono papieru za milion koron, oraz całe urządzenia drukarni i administracji, ja toteż bogata biblioteka "Napszawy".

Rząd zabronił czytania wydawnictw socjalistycznych. Księgarnie partijne z rozkazu władz płacono. Inwentarz wartości 2 milj. spalono. — Książki Marksa, Engelsa, Kautsky'ego i t.d. zniszczono.

Partja pozostała bez funduszy, bez literatury nawiadumiającej, bez papieru. Potrzeba milionów dla wsparcia męczenników, milionów dla odbudowy partji! Przy obecnym obciążeniu korony Międzynarodówka względnie łatwo mogłaby zebrać potrzebne fundusze. Wzwanie kołczy się tak:

Prosimy przeto o:

1) zarządzenie zbiórki na pomoc ofiarom białego teroru. Pomoc niezbędna, prosimy o szybką decyzję.

2) przesyłanie ofiar do kasy partyjnej ustrajskiej socjalistycznej partji, która zgodziła się dokonywać pożądanego wpływu;

3) wydelegowanie międzynarodowej komisji za pośrednictwem partji antsiw koalicyjnej w celu zbadaania położenia na Węgrzech; Komisja ta powinna obok oficerów i dyplomatów posiadać w gronie swem przedstawicieli robotników jako gwarancję bezstronności.

Mamy nadzieję, że przez podjęcie

# Czy masz Paszport

Sprzedajemy, Szyfkarty: po cenach kompanicznych, na wszystkich liniach okrętowych. Aplikacje na paszporty wyrobiamy bezpłatnie.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI, tudzież do osób prywatnych. Do starczamy własnoręczne podpisy PRZYJMUJEMY PIENIĄDZE na książeczki procentowe i płacimy 4 procent od sta. Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

# STANDARD BANK

Bank LEDEBER

AVE. B. ROG. 41 UL. NEW 7

energicznej akcji protestacyjnej w parlamentach i zorganizowanie akcji pomocy uda się jeszcze uratować efektu ruchu robotniczego na Węgrzech. Z partyjnem pozdrowieniem. Za węgierską partję soc.-demokrat. Emigranci.

# LISTY DO ODEBRANIA.

JAN MILIAN, od Józefa Miliana, ze Lwowa.

WALENTY BARSZCZ, z Radew, Małopolska.

S. Rosiński, list zwrócony, który był wysłany do Franciszki Rosińskiej we Lwowie.

Józef Eskres, trzy listy ze Lwowa.

# Czyszciele Vacuum vs Mikroby



Kurz zawiera mikroby. Ubezpieczajcie swoje zdrowie, usuniecie kurz Czyszcicielem (Vacuum Cleaner). Rozmaite style na wystawie w naszych Biurach.

# The New York Edison Company

At Your Service. General Offices: Irving Place and 15th Street. District Offices.

where Electrical Appliances of all kinds are on display

424 Broadway near Canal St. 151 East 86th St bet Lexington & 3rd Ave. 10 Irving Place corner 15th St. 15 East 125th St near 5th Ave. 124 West 42d St bet B'way & 6th Ave. 362 East 149th St near Courtlandt Ave. 555 Tremont Ave corner Monterey Ave. \*Open until midnight.

# DOKRAJU!

# SZYFKARTY:

DO GDANSKA \$110.—NA OKRET "MEXICO", KTÓRY ODCHODZI DO GDANSKA WPROST, 20-GO MARCA. OKRET "MAURETANIA" 20-GO MARCA. OKRET "NEW YORK" ODCHODZI 27-GO MARCA. — OKRET "OSCAR II" ODCHODZI 8-GO KWIEŹNIA. — SZYFKARTY NA OBA OKRETY KOSZTUJA PO \$117.— DO HAMBURGIA \$100.—OKRET "MANCHURIA" ODCHODZI 27-GO MARCA. — OKRET "MONGOLIA" ODCHODZI 10-GO KWIEŹNIA. — OKRET "SAXONIA" ODCHODZI 10-GO KWIEŹNIA. DO ANTWERPIEN \$75.—OKRET "KROONLAND" ODCHODZI 27-GO MARCA. Z BILETEM KOLEJOWYM DO WIEDNYA KOSZTUJE \$85.—

SPRZEDAJEMY SZYFKARTY NA WSZYSTKIE LINIE OKRETOWE PO CENACH KOMPANICZNYCH.

# MORRIS ENGEL

# POLSKI DOM BANKOWY

129 Greenwich Street, New York, N.Y.

# DR. KAUFMAN

żyjący od 20 lat pomiędzy Polską, Magno to podlegają, Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób. Kobiety i Kobiety, jako to. KATAR ZOLADEKA, PIŁC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pecherza, HEMOROIDY, leczy bez bólu i boleści. Przyjdzie do DRA KAUFMANA ze wszystkimi chorobami, Wy którzy nie wyleczycie przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobięcych Chorób i AKUSERSKI leczy tych tylko, których oświadczenie i leczy swą własną metodą nie przez Poctę.

DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.

(Obok Kościoła Polskiego, 67. Stanisława 2. M.)

Godziny ofiary: codziennie od 9 rano do 9 wieczór — w sobotę od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 3200



## Baczność Rodacy!

JEŻELI już macie paszport gotowy, a chcecie w bliższym czasie odjechać do POLSKI przez GDANSK, HAMBURG, ANTWERP, ROTTERDAM, HAVRE lub przez inny port, proszę się udać do naszego biura Szyfkartowego i zabezpieczyć sobie miejsce.

DOLARY AMERYKANSKIE OBECNIE WYSYŁAMY DO KAŻDEJ CZĘŚCI POLSKI Z PEŁNĄ GWARANCJĄ.

WYPEŁNIAMY APLIKACJE NA PASZPORTY.

Notarjalna Kancelaria (Notary Public)

... PORADA DARMO ...

Usługa Najrzetelniejsza

W KAŻDEJ POTRZEBIE ZGŁASZAJCIE SIĘ LUB PISZCIE DO NAS:

KLOUDA i LEŚNIAK  
520 E. 6th Street NEW YORK, N. Y.

## RATUJCIE WASZE ŻYCIE

STOIMY WOBEC WAŻNEGO ZADANIA, JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ OD HISZPAŃSKIEJ INFLUENZY, KTÓRA GRASUJE WŚRÓD NAS I PORYWA LICZNE OFIARY.

Wydział Zdrowia zaleca rozmaite środki w celu zabezpieczenia się przed tą straszną chorobą, a jednym z nich jest uważać na żołądek i uniknąć zatwardzenia.



KALWARYJSKIE

U. S. Patent Office  
Trade Mark Registered

WINO LECZNICZE

Jest wypróbowanym i najlepszym środkiem przeciw zatwardzeniu. — Przeziębienie ma leczyć za 24 godzin. Wydalając z ciała trujące składniki, daje wam czysty żołądek, czystą krew, dobry apetyt, spokojny sen; jednym słowem reguluje i wzmacnia cały system, chroniąc was od tej strasznej choroby. Miej zawsze pod ręką KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE, które jakby wierny stróż czuwa nad zdrowiem Twoim i Twojej rodziny.

Pamiętaj, że zwracamy każdy cent temu, kto udowodni, że KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE nie jest takim, jak piszemy.

Cena butelki \$1.50 i 6 centów Podatku.

Do nabycia we wszystkich aptekach, — u naszych agentów lub wprost od fabrykantów.

D. WRÓBLEWSKI & CO.

196 East 4th St. (N. S.) New York, N. Y.

### CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jestli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 35 lat praktyki i w nim możecie posiadać zupełne zaufanie. Doktor ten nazywa się dr. Leonard Landis 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala St. Louis i Lebanon i dzięki do niego powstawał bez pomocy nie wyzdrowieć nie mógł, dlatego go odwiedzić. Pomógł on tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 2, w niedzielę od 10 do 3.

DR. L. LANDIS  
140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.  
Pomiedzy 3rd i Lexington Ave.  
Założone 25 lat temu. Przyjdźcie po książeczkę.



### 44 PUNKTY...

Nikt sobie nie może wyobrazić mego przygnębienia, gdy dzisiaj wróciłem z kulawców sejmowych. Chęć bowiem zarobić tyle pieniędzy przy najmniej, ażeby utrzymać siebie i swoją rodzinę, co mi się jako urzędnikowi dotąd nie udawało...

— Ależ ty, Zysławku, utonąłeś przecie, galganie jeden — decyduje w tej chwili głos przez telefon. — Głupsi, panie Czynniku Imperjałski — huknąłem przez telefon. Zyczyłbyś sobie tego a'ya utonął, ale ja ci tej satysfakcji nie udzielę. — Co ma wisieć nie utonie! — zaręczał wtedy telefon. — Naturalnie. Ty tylko nie zawiesz, nie utoniesz, nie umiesz, albowiem jesteś wieprzyn, jak głupstwo ludzkie i jak niezdarność polskiej dyplomacji.

Te słowa uśmierzyły mój gniew. Wjść siedziałem spokojnie i zacząłem się dalej spokojnie martwić. Sądziłem bowiem, że uda mi się wywieźć o tajemnicy komisji sejmowych. Nie zamierzałem jej wcale publikować. Albowiem mimo uchwał różnych organizacji, ażeby rekwizycje pokojowe prowadzono tak jawnie, jak jawna jest niezdolność Sejmu do uchwalenia konstytucji — za odkrycie tajemnicy wciąż przebiega „interwowanie”. Co innego miałem na myśli na wzór Witosa, który zawsze co innego ma na myśli, a co innego mówi. Postanowiłem wyszukać korespondenta „Neue Freie Presse” albo „Times’a” i sprzedać mu tajemnicę za grube pieniądze. W sumieniu swoim byłem czysty, gdyż jak to 2 tygodnie temu przepowiedziałem, — przypuszczalnie propozycje pokojowe przed naszymi istnieć były w tych 2 pismach wydrukowane. I wszystko już byłoby dobrze, i byłbym już zarobił grube pieniądze i jadłbym już przez tydzień pieczak z befsztykiem, zamiast — ale... nie się nie dowiedziałem.

Skożo zagadnąłem na tajemnicę tę mat pewnego posła, ten spojrział na mnie tak przyjaźnie, jak komunistę patrzy na „pepesowca”. Zwróciłem się tedy do niego ale ten znów przyjaźnie mnie tak, jak małżonek przyjmując żonę, która go zdradziła.

Jednym słowem nie. Tajemnica została zamknięta na 7 kluczy, które specjalnym kurjerem wysłano do Pucka i rzuceno w morze na znak zaślubin gabinetu p. Skulskiego z oceanem.

Siedziałem więc i rwałem włosy, które po „Weselu „Lilith” rozrosły mi się z taką bujnością, że jak rozrastają się plotki na temat tajemnicy pokojowej gdy, w tem, nagle, od razu i niespodziewanie... wpadła Lilith złotowłosa. Zmęczona i zasapana zaczęła pisać:

— Tatusiu! dogoniłam kurjera, który pędził do Pucka z 7-oma kluczami. Uwiadom go. Dai mi klucze. Otworzył żalobną trumnę z tajemnicą mi w ministerjum spraw zagranicznych.

— Dziewczyno! Życie mi wróciłaś poprostu. Dawaj... — Warunków jest 44! — 44? Mistyczna cyfra. — Tak!

— Pierwszy: „Cheemy pokoju nie malowanego, albo raczej pomalowanego, ale na malinowo, jak siłyna sa la przyjąć w Bristolu, t. zn. pokoju zaciśniętego, bezpiecznego i ogrzewanego”.

— Dalej...

— Drugi warunek: „Lepin ma oddać władzę w Rosji Judeniczowi, a sam żeby sobie wybrał karę śmierci, jaką woli: przez powieszenie, rozstrzelanie albo wbić na pal. Idzie bowiem o to, aby maturska Rosja powstała znowu w dawnej swej wszechświatowskiej chwale”.

— Trzeci?

— Czwarty: „P. Andrzejowi Niemienione na kościół katolicki”.

— Czwarty: „P. Andrzejowi Niemienionejemu ma być zwrócone honorarium za jego książki wydawane bez pozwolenia autora w Sowdepi”.

Wtem, nagle, odrazu i niespodziewanie wpadł konny oddział policyjny i wrzasnął:

Gdy tu mieszka Lilith Złotowłosa?

— Podług rozkazu, panie kapitanie! — oświadczyła hardo ma dziewczyna, kokietyrnie salutując srogiego rycerza.

Rycerz oblizał się, chrząknął, poprawił się na siodło i rzekł:

— Na podstawie paragrafu 1796, przeciwko „mintechnikom” kazano mi pamią natychmiast, bezwzględnie i bez opalaczejnie intymować za kradzież 7 kluczy, oraz uwięzienie tajemnicy.

— Według rozkazu, panie kapitanie! — rzekła moja Bunhilda i skoczyła na siodło. Zafatniała, zahuczała, zadzwierzała, oddając konnej pomocy zniknął z nim Lilith z 40 punktami tajemnicy, których mi nie zdążyła poddyktować.

Zysław.

Warszawa.

### ZAWIADAMIAM

Szanownych Rodaków, że otworzyłem w Nowym Yorku Biuro pod firmą POLISH-AMERICAN and CZECH-SLOVAK Steamship and Exchange Agency, Inc. — 111-115 East 7th Street, New York, N. Y.

tuż przy kościele św. Stanisława. Biuro to załatwia wszelkie sprawy tak Polskie jak i Amerykańskie.

Eugenjusz Grabowski,

były Naczelnik Kanc. Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydent.

### DLACZEGO MACIE CIERPIEĆ OD TORTUR REUMATYZMU

Kiedy jest na to predka i skuteczna pomoc przez używanie Goldies Reumatic Capsules.

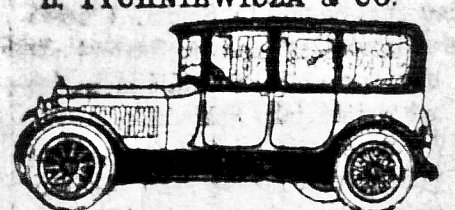
Jest to idealny środek na wszelkiego rodzaju dolegliwości reumatyczne, a szczególnie sztywność i opuchnięcie w złączach i muskulariach, ból w plecach, neuralgię, lumbago, sciaticę i gonit.

Sporządzane w kapsułkach, łatwe i przyjemne do zażywania. Przyjdzie po pudełko zaraz i użyjcie swoim cierpieniom. Cena \$1. za pudełko. Albo C. O. D. Poczta opłaconą.

Wyrabiane przez H. GOLDSCHMIDT & CO. Aptekarze i Chemicy 134 First Ave., cor 8 St. New York

### AUTOMOBILOWA

TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA  
Pełny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadziorze nauczyciela L. TYCHNIEWICZA & CO.



Nauka zestawiania, rozbiórki, reparaacji, jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Nie porzućcie naszej Szkoły z innymi. Przyjdźcie zobaczyć i obejrzyjcie naszą szkołę i nam wstąpić do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dyplomy. Odpowiadamy na listy.

L. TYCHNIEWICZ & CO. 601 East 17th Street. New York City

### DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkim zajęciu, niech się zwróci do:

GREENWICH LABOR AGENCY 129 Greenwich Street New York, N. Y.

CELTASJOIE "NOWY ŚWIAT" Największe wiadomości z Polski, Ameryki i całego świata!

## PRODACY

### KURS KORON I MAREK BARDZO NIZKI

1000 POLSKICH MAREK ..... \$8.50  
1000 POLSKICH KORON ..... \$6.00

Korzystajcie ze sposobności i wysyłajcie pieniądze swej rodzinie lub do Polskich Krajowych Banków.

Kupujcie Korony i Marki gotówką lub czekiem.

Za umieszczone pieniądze u nas, jako depozyt, płacimy procent.

Pieniądże wysyłamy do kraju także telegraficznie.

W sprawie wyjazdu do kraju, zgłoszcie się do nas:

### NEMETH STATE BANK

JOHN NEMETH, PREZYDENT

Main Office: 10 E. 22nd St. Branch Office: 1597 Second Ave. NEW YORK, N. Y.

### INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH

I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ZELSKI — Polska Księgarnia. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK  
Polski Zakład Pryzjerski. Ostrzenie, sprzedawanie brzytw. Stawianie Bani. — 131 E. 7ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄZEK, Pocz. 706, własnego nakładu. Kalendarzy na rok 1920, artykułów religijnych, brzytw gwarantowanych, psalmów i t. d. Katalogi wysyłam na żądanie. F. FORTUNA, 422 East 9th St., New York City.

Polska Fabryka SKRZYPIEĆ pod nazwą THE UNION VIOLIN SHOP Skład Hurtowny i Detaliczny

Wszystkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmuję obywateli na większe ilości po cenach umiarkowanych.

FRANCISZEK GIBAS, właściciel, 127 E. 7th St., New York, N. Y.

J. CIOLKA  
Polskie informacyjne biuro. — Wyślijcie pieniądze do wszystkich części kraju i sprzedaż zyskowna na wszystkich liniach okrętowych. Sprawy notarialne. — 144 E. 7 ul. New York.

J. GADZIALA  
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie. 288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

### POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackiego na 116 East 7th Street, w New Yorku. — Załatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9-jej rano do 9-jej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN

Załatwiamy wszelkie sprawy odnoszące się do podatku dochodowego.

### WYMIANA PIENIĘDZY.

Przy przesyłce do Polski, wydział przekazowy w konsulacie płaci obecnie 135 MAREK ZA 1 DOLARA.

## DO KRAJU

# PIENIĄDZE SZYFKARTY

## NA POMOC

### NIECH WASZEM HASŁEM BĘDZIE "SWÓJ DO SWEGO"

GDANSK, HAMBURG, ROTTERDAM i t. d. to są porty, na które odesłamy tysiące polaków co dwa dni.

Przysyłajcie zadatki, a o paszportach, bagażu i innych sprawach, to już my pofrazujemy się.

Sprzedajemy szyfkarty aż do Waszego rodzinnego miejsca. Piszcie po rozkład odesłania okrętów.

DARMO KLIENTOM DAJEMY ŚLICZNA NOWĄ MAPE POLSKI. PAMIĘTAJCIE NASZ ADRES:

Wysyłamy pieniądze do Polski i Galicji pod PEWNĄ GWARANCJĄ. Pieniądże dojdą w 3 tygodniach.

Wysyłamy TELEGRAFICZNIE, Czekiem Bankowym lub zwyczajnym przekazem. Dostajemy kwity z kraju. Kurs u nas najtańszy.

Posyłajcie pieniądze do Banków i Kas w Polsce. Dostajemy bankowe książki jaknajprędzej.

GOLDBERGER & GOODMAN, BANKIERZY NPOWAŻNIONE I KONTROLOWANE przez NEW YORK STATE BANKING DEPT.

POLSKI DOM BANKOWY 136 East 42 St., New York, N. Y.

J. POL  
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka.  
128 East 7. ul., New York.

Franciszek X. Waseter Adwokat.  
110 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 2532.

Fr. W. Matykiewier. Jedyny polski Zakład Jubilerski, 128 E. 7 ul., New York City.

Zakład Kwiatlarski świeżych kwiatów Jana Falowskiego, 229 Ave. A. róg 14 ul. New York.

POLSKA PIEKARNIA I RESTAURACJA  
158—8 ma Ave. w New Yorku. (Róg 18-jej ulicy).

L. Kaczmarek, W. Bławiecka, właśc. „JAN MACHOWSKI” Teatr Teatralny obuwia. 644 E. 13 ulica, New York.

J. SIERZANT  
Damski Krawiec  
131 E. 7ma ulica, New York City.

### Brooklyn-Williamsburg

A. WYDZYNSKI, 187 Bedford Ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład — Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

SWÓJ DO SWEGO!  
POLSKA AKCYJNA POLSKA HANDLOWA.

posiada artykuły groseryjne i delikatesy. Ceny umiarkowane. 127 Wythe Ave., róg 8-jej ulicy. 75 Grand St., róg Wythe Ave. 129 Bedford Ave., róg 6-jej ul.

### BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMS  
Polski Skład Obuwia  
192 Driggs Avenue, Brooklyn. — naprzeciw polskiego kościoła.

Polski Fotograf, Alexander Studio, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn. — Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polski, Notariusz Publiczny, A. S. BACZYŃSKI, 178 Driggs Ave., Tel. Gpt. 5483, Brooklyn.

Polski skład kufrow i waliz. — W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs Ave. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI  
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterie. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint)

CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle" Retail Shoe Store, Incorporated, 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI — STRASINSKI  
Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store, 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 187 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

APLIKACJE na PASZPORTY do Polskiego Konsulatu i inne dokumenty starannie sporządzane przez Polską Adwokacką ROSALIE F. JANOE  
Główne Biuro: 302 Broadway, New York City. Wieczorami w domu, 128 West 13th Street.

### Dr. A. H. Chałupka

DENTYSTKA  
1207 — 50-ta ul. Brooklyn, N. Y. West End subway obok stacji subwajowej



## KRONIKA MIEJSCOWA.

Piątek — Józefa Obłubieńca.  
Sobota — Wolframa.

DZISIAJ w Bethoven Hall na 3-iej ulicy pom. 2 i 3-iej Ave. odbędzie się wieczornica, jako w dzień imienia wodza Niepodległości narodu polskiego Józefa Piłsudskiego.

Wygłoszone będą przemówienia o kolizyjności.

Wszystkich obywateli i obywateli, którzy zapraszają nowojorski Komitet Dzielnicowy Obrony Narodowej.

Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

### Święto Irlandczyków.

Dzień św. Patryka, patrona Irlandji, odbył się w tym roku z niebywałą okazałością w New Yorku.

W pochodzie na 5-iej Ave. brało udział około 25 tysięcy osób. Słynny pułk 69-ty złożony z samych irlandczyków, a obecnie 165-ty, brał w komplecie udział w paradzie. Niezliczone masy, zebrane po obu stronach piątej ave., uzbrojone przeważnie w zielone chorągiewki, tworzyły barwny i żywy widok, jeden z najbardziej entuzjastycznych, jakie zdarzały się na piątej ave.

Okrzyki na cześć Republiki Irlandji rozlegały się wokół.

Wielkim marszałkiem pochodu był sędzia najwyższego sądu stanowego D. F. Cohalan.

Na stopniach katedry św. Patryka, witali maszerujących: Gubernator Smith, arcybiskup Hayes i Eamon de Valera, prezydent irlandzkiej republiki. Podczas nabożeństw w kościołach i na zebraniach wieczornych, wszyscy mówcy przemawiali na temat, że Irlandja musi być wolna i niepodległa.

Ceny za baraninę i cielęciny spadną do połowy.

Według statystyki wiadomości z rynku handlowego, w najbliższym czasie, mają spaść do połowy ceny za baraninę i cielęciny w New Yorku.

Obecnie ceny są w sprzedaży detalicznej od 40 do 50 centów, a mają być od 20 do 25 centów za jeden funt.

Sekret, jak wyjaśniają eksperci, polega na tym, że przerywają się olbrzymie dostawy mięsa do Anglii. W przeciągu pięciu lat, rząd angielski miał kontrakt w Australji i Nowej Zelandji.

Obecnie kontrakty się kończą i całe masy baraniny i cielęciny, mogą być rzucone na rynek amerykański. Rzecz prosta, że to sprawi natychmiastową zniżkę cen, o ile naturalnie trwałyby te same warunki, dla którego zechcą wysokie ceny utrzymać.

Kupcy amerykańscy lubią srebro, wale ceny, ale prawie nigdy ich nie zniżają.

Czy więc baranina i cielęcina będą miały wyjątkowo szczęście, da się to jeszcze zobaczyć.

Paskarze wstrzymują umyślnie transporty mleka.

W jaki sposób otrzymują trusty ceny na rynku, ogłasza ostatnio sędzia śledczy okręgowy w New Yorku Swann, który dowodzi, że 2 i pół miliona kwart mleka umyślnie wstrzymywane jest na farmach, aby nie dostało się na sprzedaż do New Yorku.

Kwestja mleka, która jest bardzo ważnym pożywieniem dla dzieci, od dłuższego czasu tużuje się w prasie i rozmaitych urzędach. Są dowody, że trusty nabawiły się skandalicznym sposobem sbrubną ceny i gwiżdżą sobie na wszelkie oskarżenia i dochodzenia.

Nowe wystąpienie sędziego śledczego Swanna, zdaje się, że nie wywrze większego efektu, niż poprzednie. Trusty będą nadal zatrzymywały mleko, według własnego upodobania, aby cen w mieście nie zniżył. Jest to widoczne i jawne paskarstwo, ale w razie przyparcia go do ściany, trust zawsze może dowiedzieć, że postępuje legalnie. Trust nabawił się nowojorski, miał w roku 1919 około 16 milionów dolarów czystego zysku.

Niechże taką potęgę finansową kto z miejsca ruszy i dowiedzie się, że popelnia zbrodnię spekulacji.

„Arrestowanie Piłsudskiego”, jest to tytuł sztuki, który odegra zespół Teatru Ludowego, w piątek na 26 marca w Arlington Place, na 8-miej ulicy. (St. Marks Place, pomiędzy 2 i 3-iej ave.)

Początek o godzinie 8 wieczór. — Biorą udział wybitni zawodowi artyści. Szczegóły będą podane osobno.

## NAJLEPSZYM

Najlepszym sposobem do usunięcia zatkania i do przeoczyszczenia i regulowania całego systemu jest przyjmowanie cukierków PARTOLA w odpowiedniej ilości. Jeden lub dwa cukierki przyjęte przed snaniem, mogą Was uchronić od niebezpiecznych chorób, ponieważ PARTOLA nie tylko utrzymuje w należytnym ruchu wewnętrzne, ale pomaga jako wewnętrzny środek antyseptyczny do wypędzenia z organów zarażonych chorób i trucizn.

Oprócz tego, że cukierki PARTOLA mają wielką wartość leczniczą, są także przyjemne w smaku jak bombony. Każdy je lubi.



Pomyślcie tylko o tem, że PARTOLA jest jedynym przeoczyszczającym cukierkiem miętowym, który może być użyty jako wewnętrzny środek antyseptyczny.

Nie narażajcie się na niebezpieczeństwo i zaraz zamówcie Partolę, której pudełko kosztuje 1 dolara, a sześć pudełek tylko 5 dolarów, w pierwszorzędną APTECE PARTOSA, 160 SECOND AVE., NEW YORK, N. Y.

## PASSAIC, N. J.

Poraz pierwszy od wielu lat mała rzeczka Passaic, weszła do gróźniech wprost rozmiarów. Zamienia się na potężną i burzliwą masę wody i kry, zagrażając zalaniem dzielnic w pobliżu się znajdujących.

Miasto Paterson i inne miejscowości przez które rzeka przepływa, obawiają się zalawu przez spienione fale. Zagrożone są mosty i inżynierowie z całą masą robotników czynią usiłowania, aby je ocalić.

Bezpośrednim powodem niezwyklego wzebrania rzeki, są wielkie i topniejące masy śniegu, które spadły tej zimy.

## Zawiadomienie.

KŁOAKMAKRYZ BACZOŃSKI!

W Piątek, dnia 19 marca, 1920 r. odbędzie się regularne Zgromadzenie członków Rusko-Polskiej Branży Unji Kłokmakrów, w Halli Stuyvesant Casino, 140 Second Ave. w New Yorku, o godzinie 8 wieczorem.

Uwaga! Zebranie to zwołane jest z polecenia Joint Board, na którym będą wyjaśnione nieporozumienia, jakie od pewnego czasu istnieją w Branży. Również na tem zebraniu będzie obecny prezes Joint Board.

Towarzysze! Zła wola kilku jednostek paraliżuje wszelką robotę w Branży. Sytuacja jest nader poważna, bo rozchodzi się o to, czy Branża ma nadal istnieć, lub nie! Dlatego też każdy Polski Kłokmakr, który rozumie potrzebę własnej organizacji, w której może znaleźć pomoc i poradę, pracując w tym zawodzie, winien przybyć na zebranie i zabrać się do wspólnej pracy dla własnego dobra w Rusko-Polskiej Branży.

EDW. SŁOWIK, sekretarz.

## BROOKLYN

W niedzielę, d. 21 marca 1920 r. odbędzie się Wieczorek Naukowo-Patrystyczny, na cześć Naczelnika Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Józefa Piłsudskiego, w szkole św. Krzyża, 159 — 15-ta ulica, w South Brooklyn, N. Y. Program będzie urozmaicony. Początek punktualnie o godzinie 5-iej po południu.

Ks. W. Trzpierszyński  
161 — 15th Street

## ZAWIADOMIENIE.

BIURO PORADY DLA EMIGRANTÓW.

Założone niedawno przez ob. Czesława Rolnika, mieści się na ulicy 55-iej pod nr. 337, pomiędzy 1-ą i 2-ą — Konsulat państwa przy wysłce 135 — Solidnie i uczciwie prowadzone, załatwia wszelkie sprawy związane z wyjazdem do Polski. Opieką i dokładną informacją.

## NA PRZYJAZD DMOWSKIEGO DO WARSZAWY.

Na przyjazd Paderewskiego do kraju awanturzynek enedckiego pokroju zgromadziły się na rzad i Belweder z 5 stycznia. Lieczyli na cześć dowódcy, na cześć Wehrmachta, którą skaptował młody Januszajtis, rachowali na niespodziankę... Zamał zbrodni skandalicznego fiasko. Spiskowców, zawiadła rachuba na jakiejś kłopotliwej wojnie.

Wiemy, że głównego aranzera zamachu, który notabene skompromitował się ucieczką, gdy od tych państw brano słowo, iż nie opuszczą Warszawy — i wypłynął dopiero po anestji, nagrodził enedecy mandatem bielskim... Wiemy, że w tegorocznym „kalendariuszu wychwalali czyn „patryotów” z 5 stycznia 1919 r.

Tak przed rokiem z okładem upianowali byli „goręci” enedcy skorzy stanie z popularności Paderewskiego, ażeby substytuować go na miejsce Piłsudskiego.

Fiasko ich zamierzeń wywarło skutek przeciwny: Paderewski zbliża się do Piłsudskiego.

Doprowadza to w końcu do tego, że harcównik enedki „z Librum veto” se szeregował przed siebie obiera za przedmiot swych napaści Paderewskiego, a sąsiad enedków z prawej ręki Niemowicki traktuje go wzgardliwie per fortepianista, który nie rozumie memorjalnych, ni deputacji, które doń przychodzą.

Drogim staje się Paderewski endekom, jako rozgoryczony i niepokojony ze swym upadkiem...

Drogim staje i wskutek tego, że przez swoje koneksje w świecie angielskim może posłużyć za tarczę dla Dmowskiego mającego w angielskich sfer politycznych reputację bardzo lichą...

Jeśli się zważy usilność, z jaką twórcza czy inspirator pamfletu podkreśla anglofilstwo enedków i przeplata tych anglofilów z nazwiskiem Paderewskiego, ażeby do tej kombinacji przyzwyczaić czytelnika angielskiego, jeżeli się zważy, że usiłuje on wpłatać i armję do snutej przez siebie intrygi, wywołując jakieś rzekomie germanofilstwo „austriaków”, w tejże, można dojść do wniosku, że na przyjazd Dmowskiego czynią się niezwykle przygotowania...

W kraju też rachuje się na to, że firmę Paderewskiego da się doprowadzić do dawnego blasku, że i tu Paderewski może się okazać pomocnym.

A o ileby się udało stworzyć tak czy inaczej dummaty Dmowski — Paderewski (Paderewski — Belweder, Dmowski w dawnej roli Paderewskiego wysunięcia Dmowskiego, jako pro Anglii urzędowej nie odezwał się takowe wysunięcia Dmowskiego, jako pro wlokowania jej drażliwości; stąd ezolobitność pod adresem Anglii).

Dość dziwacznie odbija się to na p. Skulskim. Gdy jako poseł wraz z p. Dubanowiczem przechodził on z luendecji do Zjednoczenia, powiedział o nim w jednym z dzienników warszawskich żartobliwie, że jest jednym z „konj trojańskich”, które enedcy tam wprowadzają; akcentowano w ten sposób, jak dalece jest zaufanym. Popatrzmy dalej: pp. Skulski, Smulski i t.d. pomagali do sfinansowania „Rzeczypospolitej” — organu p. Paderewskiego. Ale na p. Skulskiego, patrząc enedcy, jako na osobistość, która zajmuje fotel, nim On, Mistrz, przyjedzie...

Dlatego już w „Morning Post”, zabiegając o przyszłość wzgardliwie taksują rząd, któremu przewodzi pan Skulski i któremu „blasku” dodaje rodzony brat Stan. Grabskiego. („Naprzód”).

## DOŁOJ GRAMOTNYCH.

Podobno narody zwyciężają nie tylko mieczem, ale kulturą, nie tylko siłą, ale organizacją, nie tylko pięścią, ale słowem.

Istnieje pewien typ imperjalistów, który uznaje, należy doń Kopernik, Mickiewicz itd. Opowiadali wielką ideję, chcą pod jej panowanie wziąć nie tylko Rosję, czy Ukrainę, ale świat cały.

I to im się — największym przynajmniej z pomiędzy nich — udaje. Runęło cesarstwo niemieckie, runęło cesarstwo Napoleonowe, spękały złote bawidelce z koronowanych głów prawe wszystkich królów, zginiły o groźne imperja, przetożyci się i zwało w grób dziesiątki zwycięzców, — dziesiątki państw zginiło lub powstało — lecz potęga Kopernika jest niewzruszona, lecz władza nad duszami Skłapira trwa, lecz epopea

Mickiewicza czarują i fascynują nas wciąż.

Prawdziwie! Imperjaliści ducha są niewzruszeni i nieustraszeni.

Wie o tem świat i coraz głębiej to rozumie.

Leez z tego drwin, śmieją się sztyderezo, pani Seydzina i Senat uniwersytetu warszawskiego i pan minister Seyda.

P. minister Seyda studentem uniwersytetu poznańskiego, który żąda ją od niego lokatu na wykłady, odpowiedział: „to jest beczelność!” („Nowiny” Nr. 41).

Beczelnością jest ze strony studentów, że chcą studjować. Nie jest natomiast beczelnością, że pani Seydzina jedyną lokal, przynajmniej uniwersytetu poznańskiego, oddała — swemu lokajowi. To wcale nie jest beczelność — to jest „kulturtraagstwo”.

To tylko te chamy proletarijusz wieszają w swych lokalach hasła: „Wiedza to potęga”. Ministrowie śmieją się z tego, mówią, że potęga jest — pięść. Tak samo mówił Bismarck.

Śmieje się również z nauki Senat uniwersytecki. Szanują ją tylko te młokosy, uchwalające na zjazdach swoich protesty, w sprawie Askenazego. No i szanuje ją także — profesor Petrażycki, który w takim gronie, jak obecny Senat, woli nie przebywać.

Dołoj gramotnych! — staje się hasłem coraz bardziej wojowniczo uspołobionych „sfer miarodajnych”.

Nie dziwnego. Dla kogo ideałem jest rzeź, pięść, mordownia — ten musi gardzić nauką.

Gardził nią także Paskiewicz i gdy doń przyszła delegacja uczonych, — przyjął ją — nakładając szelki. Ale najdalej, bo dalej niż Paskiewicz i Senat warszawski i pani Seydzina, posunął się pan minister Seyda. Jeden bowiem z lokali pierwotnie przeznaczony na pomieszczenie uniwersytetu, oddał na dom publiczny... („Nowiny” Nr. 41 z dnia 21 lutego b.r.).

Podobno narody zwyciężają nie tylko mieczem, ale kulturą.

Zysław.

(Warszawa).

## ZBRODNIENIE GENERALA VON KLUKA.

CO MU ZARZUCA RZĄD FRANCUSKI?

Na liście francuskiej, żądającej wydania zbrodniarzy wojennych niemieckich, widnieje pod Nr. 162 generał von Kluck, komendant tej armii, która dążyła na Paryż i została — jak wiadomo — połączona nad rzeką Marne w pierwszych dniach września r. 1914.

Lista francuska zarzuca mu wydawanie rozkazów podwładnym pułkom, ażeby podpalali miasta i wsi, ażeby rabowali i ażeby rozstrzeliwali osoby cywilne. Dowiedzione, że wszystkich tych zbrodni żołnierze generała von Kluka dopuszczali się w licznych gminach departamentu Oise. — Kolumny niemieckie pędziły przed sobą wielkie i gęste zastępy kobiet i dzieci, ażeby się w ten sposób zasłonić przed strzałami wojsk francuskich. Wiele z tych kobiet i dzieci poniosło śmierć, albo ciężkie rany. — Wojaka niemieckiego należące do armji generała von Kluka rabowały domy i sklepy. Specjalnie wyposażone kolumny żołnierzy — podpalaczy, zaopatrzone w rozmaite materiały palne spaliły miasto Senlis. Oficerowie pozostający pod rozkazami von Kluka, rozkazali zastrzelić miera, który był wzięty jako zakładnik.

W pałacu mieście Creil, niemiecy pędzili przed sobą jako ochronę przed strzałami francuskimi, kolumny mężczyzn cywilnych.

Dnia 30 sierpnia 1914 r. generał von Kluck oświadczył w mieście Lasigny właścicielowi domu w którym mieszkał, prezydentowi sądu apelacyjnego paryskiego Febretowi co następuje:

— Cheemy Francję zniszczyć. To państwo musi zniknąć. Za trzy dni będziemy w Paryżu. Zabierzemy do Niemiec wszystkie zabytki sztuki i wszystkie bogactwa gospodarcze w Paryżu, zabierzemy to miasto i zniszczymy, pozostaną tylko gruzy i popioły. Paryż musi przestać istnieć.

W Revinny żołnierze 127 pułku rezerwowego piechoty niemieckiej, zabili ogromną ilość mieszkańców uciekających przed potęgą. Jeden z generałów niemieckich na ten widok zawołał:

— Doskonała lekcja dla mieszkańców!

W listopadzie 1915 r. adwokat s

## PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klientów.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

**JAN STOJOWSKI**  
579 GRAND STREET  
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.  
Telefon: STAGG 903.

## DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczu z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerek, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zaburzenia krwi, choroby skórne i narażenia.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepa kiazkę (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjąć osobliście, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

**DR. B. HOHENBERG**

304 SECOND AVENUE,  
(pomiędzy 17 i 18 St.)  
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:

Godziennie od godziny 9-iej rano do godziny 8-iej wieczorem.

Telefon: STUYVESANT 1832.

Berlina dr. Bergschmidt, oficer rezerwy, oświadczył w Channu, — że Niemcy wykresili oddawna słowa „lił się ludzkość” ze swojego słownika.

Od siebie dodajemy, że mnóstwo zbrodni zarzucających generałowi von Kluckowi, powtarzały się także i w Królestwie Polskiem. Do tej kategorii należy spalanie systematyczne i egłowe Kalisza.

Widocznie istniała jęgaś tajna, — szczegółowo opracowana instrukcja dla generałów, oficerów niemieckich, pouczająca ich w jaki sposób mają palić obce miasta.

Wartoby taką instrukcję wyszukać.

X. X.

## LISTY DO ODEBRANIA

Listy z kraju do odebrania w kwatrze Czernowego Krzyża, 119 W. 40 ulica New York.

Frank Buczka,

Jan Bezzucka,

Szymon Bakonowski

Adam Bektowski.

Mrs. Exentis Boca.

Jan Czmb.

Anna Chodolinsky,

Cecylja Consiecka.

Walenty Gorozunski.

Stanisław Gogelów.

Uiek Gosenko.

Władysław Friedrich.

Anna Kierpowska.

Anna Kaduk.

Jan Kowalewski.

Władysław Kuchicki.

Franciszek Kuśmierzki. Dou

Ludka Kubista.

Walentyna Lewandowska.

Stanisław Losowski.

Jan Miedusowski.

Władysław Mrozik

Mrs. Antonina Mordas.

August Marcinkowski.

Władysław Niżyński.

Aleksander Orzechowski.

Władysław Roczkowski.

W. Owczepkow.

Maryjanna Suszyło.

Miss Marion Tarsiewicz.

Antoni Urban.

Mrs. Johanna Wozicki.

Ignacy Wolski.

Wacław Żurawski.

Jan Zonowski.

Roman Zieliński.

Krzysztof W. Jaroszewski.

## PIĘKNOŚĆ TO BOGACTWO

Pamiętajcie Panny i Meżatki

DARMO poradzimy jak usunąć z twarzy Włosy, Dzioby, Pryszcze i Wagry; jak dostać gęste, połyskujące Włosy na głowie, białą szyję i ręce, pełny i okrągły biust.

PISZ natychmiast czego ci brak; zwróć się do nas jak do przyjaciół, a dostaniesz zadowolniającą odpowiedź.

MEŻCZYŹNI, wy też zwróćcie się do nas, bo czysta twarz, gęsta czupryna, czynią i starca przystojnym.

Zgłoś się do nas osobiście, lub napisz zaraz dziś, a damy DARMO wskazówki „JAK” i „CO”.

## SPARROW

196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### SPRAWY KONSULATU.

#### BIURA KONSULATU

Polskiego mieszczą się na 3-iej Ave., pod nr. 953—955 (róg 57-iej ulicy). Urzędowe godziny przyjęć codziennie od 10-iej rano do 1-iej po południu, o-prócz niedzieli i świąt. W soboty, biura są zamykane o godzinie 12-iej w południe.

AGENTÓW potrzeba w małych miastach, jak i w dużych. Poza maszyną dzienną pracę, możecie łatwo zarobić pieniądze wieczorami. Komisowe i zapłata. Potrzebujemy także ludzi, chętnych do spędzenia całego czasu na tej propozycji. Piszcie do: Homeside Builders Corporation, 1133 Broadway New York.

**POTRZEBA KOBIET**  
(Help Wanted Female)

KOBIETY, który rozumie się na kądzieli i tkanin; krótkie godziny. Zgłoszenia rano. Jane Teller, 53 East 44th Street.

### POKOJÓWEK

potrzeba; \$40. na miesiąc spanie u siebie; \$35 spanie u nas POKOJÓWEK KAPIELOWYCH potrzeba \$10 tygodniowo Zgłoszenia: Housekeeper

**HOTEL TOURAINE**  
9 East 39th Street

**„SEAMSTRESS”**  
potrzeba, stała praca, dobra zapłata.

Referencje wymagane. Zgłoszenia: Housekeeper.

**HOTEL ST. REGIS**  
2 East 55th Street

**DZIEWCZĄT I KOBIET**  
dobra sposobność, lek